

Dyrektor PCPR powiedziała, że placówki sporadycznie mają wolne 1- 2 miejsca. Na wolne miejsca przyjmuje się również dzieci spoza powiatu. Często zdarza się, że kiedy już miejsca zostały zajęte, to wówczas trzeba umieścić dzieci z terenu powiatu. Dzieci z terenu powiatu są przyjmowane w ponad stan. Analizuje się możliwości placówki, czy są np. dzieci, które za 1-2 miesiące usamodzielnią się i będzie możliwość zejścia z nad stanu. Obecnie takie działanie wymaga zgody wojewody, który wydaje decyzję administracyjną (pozwolenie na umieszczenie dziecka ponad stan). Dyrektor placówki musi jednak udowodnić, że ma np. 2 dzieci, które przebywają w młodzieżowym ośrodku szkolno – wychowawczym. Na miejsca, które teoretycznie nie są zwolnione a dzieci nie przebywają w placówce, można zabezpieczyć opiekę dodatkową, na co zgodę wyraża wojewoda. Współpraca z placówkami jest bardzo dobra.

Radny Tomasz Jezierski zapytał, jak zmieni się sytuacja po 2021 roku, kiedy ośrodki będą musiały być 14 osobowe? Czy powiat jest przygotowany do tego?

Dyrektor PCPR poinformowała, iż są już podjęte działania, jeżeli chodzi o placówkę opiekuńczo – wychowawczą w Brzeziu. Na sesji będzie podejmowana decyzja o zadaniu inwestycyjnym – budowa dwóch domów – opracowanie dokumentacji. Ministerstwo przerzuciło finansowanie na poziom województw. Z pozyskanych informacji od zastępcy dyrektora polityki społecznej wynika, iż nie będzie środków finansowych na przekształcanie placówek w ramach RPO. Niewymierny będzie aspekt społeczny, wychowawczy, edukacyjny przekształcenia w placówki 14 osobowe. Dyrektor była w Inowrocławiu, który jako pierwszy przekształcił placówki w domy 14 osobowe. Są to formy rodzinne. Nie ma sztytu instytucji, placówka funkcjonuje jako dom jednorodzinny w dzielnicy mieszkalnej. Są dwuosobowe pokoje. Starsze dzieci zajmują się młodszymi dziećmi. Jest to aspekt wychowawczy. Dużo czynności wykonują dzieci np. dbanie o ogród, swoje pomieszczenia. Nie ma sprzętaczek, dzieci muszą wykonywać czynności związane z praniem, sprzątnięciem, prasowaniem. Młodszym dzieciom pomagają wychowawcy wpierający. W ten sposób placówka przestaje być instytucją.

Radny Tomasz Jezierski zapytał, ilu jest zatrudnionych pracowników?

Dyrektor PCPR odpowiedziała, że aby zabezpieczyć całodobową opiekę wymagane jest zatrudnienie 6 wychowawców. Muszą być zatrudnieni specjaliści, ale nie na 1 obiekt. Ustawodawca daje możliwość utworzenia zespołu ds. obsługi administracyjno – finansowej (dyrektor, który zarządza kilkoma domkami, magazynier, intendent, kierowca, pedagogzy, psychologowie, terapeuci). Podobne działania są prowadzone w Lubieniu Kujawskim. Udało się wyodrębnić działki na terenie siedziby Domu Dziecka w Lubieniu Kuj. Wyodrębniono 10 działek mieszkalnych, z czego dwie mają pozostać dla Domu Dziecka.

Przewodniczący Zespołu Kontrolnego zadał pytanie w sprawie usamodzielnienia się dzieci. Czy po opuszczeniu placówki wychowankowie radzą sobie w nowym miejscu? Czy są przypadki, że następują powroty na jakiś okres czasu?

Dyrektor PCPR powiedziała, że usamodzielnienie lepiej przebiega w przypadku wychowanków rodzin zastępczych. Dziecko ma wzorzec rodziny, najczęściej ma możliwość mieszkania w mieszkaniu, w tym samym środowisku w przypadku rodzin spokrewnionych. Jeżeli dziecko się uczy, to ma możliwość do 25 roku życia przebywania w placówce wychowawczej. Jeżeli ukończy 18 lat, to może w dalszym ciągu otrzymywać pomoc, która jest zawsze wyższa niż na kontynuowanie nauki. Jeżeli dziecko chce samodzielnie funkcjonować, samodzielnie utrzymywać, to otrzymuje 500 zł na kontynuację nauki co miesiąc. Często bywa tak, że dzieci mają renty, alimenty od rodziców. Proces usamodzielnienia dzieci w przypadku rodzin zastępczych jest zdecydowanie lepszy. W placówkach opiekuńczo – wychowawczych było bardzo różnie. Z jednej strony placówka zastępuje w różnych czynnościach, z drugiej strony dzieci traktują pobyt w placówce krótko i nie korzystają z możliwości dłuższego w niej pobytu, tj. do 25 roku życia i kontynuacji nauki. Można zdobyć wykształcenie będąc w placówce, która zabezpiecza wszystko. Najczęściej jednak młodzież wraca do swojego środowiska po ukończeniu 18 roku życia.